

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Beata Grochulska (spr.) SSR del. Aleksandra Szymorek - Wąsek
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko E. J. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 6 lutego 2017 roku, sygn. akt I C 362/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym lit. 1 abc i w punkcie 2 w ten sposób, że:

1. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi III Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 6 listopada 2013 roku wydanego w sprawie sygn.. akt IIICa 702/13 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 13 grudnia 2013 roku w punkcie I. 1 ponad kwotę 12.987 (dwanaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem) złotych ,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. oddala zażalenie;

IV. koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

SSO Paweł Hochman

SSO Beata Grochulska SSR Aleksandra Szymorek - Wąsek

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Radomsku I Wydział Cywilny:

1. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi III Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 6 listopada 2013 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt III Ca 702/13 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 13 grudnia 2013 roku:

a) w zakresie punktu 1.1 w części zasądzonej od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 22.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty,

b) w zakresie punktu 1.3 zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 2.503,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) w zakresie punktu III zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 1.348,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

2. nie obciążył pozwanej kosztami procesu za obie instancje.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W pozwie wniesionym w dniu 27 lipca 2015 roku skierowanym przeciwko pozwanej E. J. (1) powód J. W. (1) wniósł o pozbawienie wykonalności w zakresie punktów I.I., 1.3 oraz punktu III wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku, sygnatura akt III Ca 702/13 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 22.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku wraz z kosztami procesu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku sygnatura akt III Ca 702/13 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 22.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku wraz z kosztami procesu, pozwana uzyskała tytuł egzekucyjny, który sąd zaopatrzył w klauzulę wykonalności. Wskazał, że wyrokiem tym Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił wcześniejszy wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – W. w Ł. oddalający powództwo wniesione przez powódkę oraz, że powodowi doręczono zawiadomienie Komornika Sądowego w R. o wszczęciu egzekucji. Powód wskazał, że świadczenie objęte tytułem wykonawczym przestało być aktualne, ponieważ powód działający przez pełnomocnika w dniu 5 grudnia 2013 roku doręczył pozwanej wezwanie do zapłaty wraz z oświadczeniem o potrąceniu wierzytelności. Powód wskazał, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności było oparte na następujących okolicznościach: Oświadczeniem z dnia 5 października 2010 roku pozwana odstąpiła od umowy sprzedaży zawartej dnia 4 września 2010 roku w R., mocą której powód sprzedał pozwanej samochód marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...). Oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży doręczono powodowi najpóźniej w dniu 16 października 2010 roku. Sąd Okręgowy ostatecznie ustalił, że oświadczenie pozwanej o odstąpieniu od umowy było skuteczne. Powód wskazał, że pomimo odstąpienia od umowy pozwana nie zwróciła powodowi samochodu i korzystała z niego stale używając go do codziennej jazdy. Wskazał, że oświadczenie co do stałego korzystania z samochodu pozwana składała na rozprawach, które odbyły się w toku postępowania sądowego przed Sądem Rejonowymi dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 704/10, okoliczność korzystania z samochodu wynika również z dokumentów załączonych do akt sprawy I C 704/10, w tym opinii biegłego powołanego przez sąd we wskazanym postępowaniu, który potwierdził stałe korzystanie z samochodu oraz stan licznika na dzień sporządzenia przez niego oględzin samochodu znacznie odbiegający od przebiegu samochodu w dniu jego nabycia przez pozwaną. Powód wskazał, że pozwana korzystała z samochodu stanowiącego jego własność co najmniej do chwili jego zajęcia przez komornika dnia 4 kwietnia 2014 roku. Wskazał, że w chwili zakupu samochodu miał on przebieg około 25.400 km, zaś w dniu zajęcia przez komornika sądowego 55.964 km. Powód wskazał, że wynagrodzenie za korzystanie

przez pozwaną z samochodu wyliczył według średnich cen wynajmu długookresowego samochodów osobowych klasy zbliżonej do samochodu V. (...), tj. w kwocie 960 złotych miesięcznie. Wskazał, że na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu posiadał wiedzę, iż pozwana korzystała z samochodu stanowiącego własność powoda począwszy od dnia następnego po dniu doręczenia powodowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tj. najpóźniej od dnia 17 października 2010 roku co najmniej do dnia 30 listopada 2013 roku, przez okres: w 2010 roku 13 dni października oraz 2 pełne miesiące, w 2011 roku 12 pełnych miesięcy, w 2012 roku 12 pełnych miesięcy i w 2013 roku 11 pełnych miesięcy, tj. łącznie 37 miesięcy i 13 dni, w związku z czym na dzień 30 listopada 2013 roku wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należne powodowa winno wynosić łącznie 35.922,59 złotych (37 x 960 zł + 13/31 x 960 zł). Powód wskazał, że był zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanej łącznie kwoty 35.814,44 złote zgodnie z treścią wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku sygnatura akt III Ca 702/13. Wskazał, że na wskazaną kwotę 35.814,44 złote składają się: 1/kwota 22.000 złotych roszczenia głównego, 2/1.015,17 złotych - obie zasądzone punktem 1.1. wyroku, 3/kwota 8.948,27 złotych odsetek zasądzonych przez sąd od kwoty 22.000 złotych od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty wyliczonych na dzień 30 listopada 2013 roku, 4/kwota 2.503 złote zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję oraz 5/kwota 1.348 złotych zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Powód podniósł, że w związku z faktem, iż on i pozwana byli jednocześnie względem siebie dłużnikiem i wierzycielem, przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze, obie wierzytelności wraz ze złożeniem oświadczenia stały się wymagalne i były zaskarżalne w rozumieniu art. 498 § 1 k.c., działając przez swojego pełnomocnika potrącił wierzytelność pozwanej w wysokości 35.814,44 złote ze swoją wierzytelnością w wysokości 35.922,59 złotych, skutkiem czego obie wierzytelności umorzyły się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Powód wskazał, że wyliczenie wynagrodzenia za korzystanie z pojazdu stanowiącego jego własność dokonał na podstawie danych uzyskanych w firmach wynajmujących samochody długoterminowo. Ponadto powód wniósł o udzielenie zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego R. T. pod sygnaturą Km 97/14.

Postanowieniem z dnia 2 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomsku I Wydział Cywilny udzielił powodowi zabezpieczenia roszczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Radomsku R. T. w sprawie Km 97/14.

Postanowieniem z dnia 16 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomsku I Wydział Cywilny zwolnił powoda J. W. (1) od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwana E. J. (1) nie uznała powództwa wnosząc o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Podniosła, że roszczenie powoda oparte na treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. jest pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, nie nastąpiło bowiem żadne ze zdarzeń przewidzianych we wskazanych przepisach, które uzasadniałyby pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Pozwana zarzuciła, że powód opiera swoje stanowisko o oświadczenie o potrąceniu nieistniejącego po stronie pozwanej E. J. (1) zobowiązania,

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomsku I Wydział Cywilny w sprawie I C 648/15 w punkcie 1 oddalił powództwo, zaś w punkcie 2 zasądził od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku Sąd Rejonowy wyraził pogląd, że podniesiony przez powoda zarzut potrącenia podlega prekluzji w zakresie ustalonego materiału faktycznego sprawy, gdyż jest on oparty na okolicznościach, które zaistniały przed wydaniem orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Łodzi.

Na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku I Wydziału Cywilnego z dnia 10 grudnia 2015 roku w sprawie I C 648/15 wyrokiem z dnia 31 marca 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II Ca 129/16 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku I Wydziału Cywilnego z dnia 10 grudnia 2015 roku i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania pozostawiając mu także rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że pogląd Sądu Rejonowego, iż podniesiony przez powódka zarzut potrącenia podlega prekluzji w zakresie ustalonego materiału faktycznego sprawy, gdyż jest on oparty na okolicznościach, które zaistniały przed wydaniem orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Łodzi, jest błędny i przywołał bogate orzecznictwo dotyczące możliwości potrącenia jako podstawy powództwa przeciw egzekucyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Podniósł, że zgłoszony zarzut potrącenia nie neguje powagi rzeczy osądzonej wyroku i nie prowadzi do jego kwestionowania, lecz stanowi okoliczność, która zaistniała po wydaniu tytułu wykonawczego i w myśl art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może stanowić zdarzenie powodujące pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności - zmierza do jego wykonania. Sąd Okręgowy podniósł, że ponieważ Sąd Rejonowy nie odniósł się do kwestii zasadności podniesionego przez powoda zarzutu potrącenia i nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych w tym zakresie, istota sprawy nie została wyjaśniona, co skutkuje na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie Sąd Okręgowy zalecił, by rozpoznając ponownie sprawę Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń zgodnie z treścią art. 498 k.c. w zakresie możliwości dokonania skutecznego prawnie potrącenia przez powoda jego wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z pojazdu przez pozwaną w okresie do wyrokowania w sprawie III Ca 702/13 Sądu Okręgowego w Łodzi – w szczególności co do wymagalności tego świadczenia i ewentualnie przeprowadzi! wnioskowane postępowanie dowodowe co do jego wysokości.

Podczas rozprawy w dniu 23 stycznia 2017 roku pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego i społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Ca 702/13 Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy w punkcie I. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi wydany w dniu 6 lutego 2013 roku w sprawie I C 704/10 i w punkcie 1.1. zasądził od J. W. (1) na rzecz E. J. (1) kwotę 22.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty za jednoczesnym zwrotem przez powódkę pozwanemu samochodowi osobowego marki V. (...) rok produkcji 2008 numer nadwozia (...) oraz kwotę 1.015,17 złotych, w punkcie 1.3. zasądził od J. W. (1) na rzecz E. J. (1) kwotę 2.503 złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie III. zasądził od J. W. (1) na rzecz E. J. (1) kwotę 1.348 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Podstawą przedmiotowego wyroku było ustalenie, że w dniu 4 września 2010 roku w R. pozwana E. J. (1) nabyła u powoda używany samochód V. (...) rok produkcji 2008 numer nadwozia (...) za cenę w wysokości 22.000 złotych. Następnie jednak w dniu 5 października 2010 roku pozwana złożyła powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży pojazdu z uwagi na niezgodność stanu pojazdu z zapewnieniem sprzedawcy dotyczącym faktu jego bezwypadkowości i wezwała pozwanego do zwrotu ceny sprzedaży w wysokości 29.000 złotych, jak również kwoty 750,17 złotych tytułem poniesionych kosztów przeglądu technicznego oraz koniecznych napraw pojazdu, a także kwoty 265 złotych tytułem poniesionych kosztów rejestracji pojazdu w terminie 3 dni od otrzymania pisma. Ponieważ powód odmówił uznania za skuteczne złożonego przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz odmówił zwrotu uiszczonyj ceny sprzedaży pojazdu, pozwana w dniu 3 listopada 2010 roku wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o zapłatę kwoty 29.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty za jednoczesnym zwrotem wadliwego pojazdu V. (...) rok produkcji 2008 numer nadwozia (...), kwoty 1.015,17 złotych tytułem zwrotu wydatków za poniesione koszty rejestracji pojazdu, koszty przeglądu technicznego oraz koniecznych napraw pojazdu i kosztów procesu. Postępowanie w tej sprawie toczyło się przed ww. Sądem pod sygnaturą akt I C 704/10. W dniu 6 lutego 2013 roku wydany został wyrok oddalający powództwo i zasądający od pozwanej E. J. (1) na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 2.997,37 złotych. Na skutek apelacji pozwanej E. J. (1) od przedmiotowego wyroku wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Ca 702/13 Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sposób opisany na wstępie, uznając, że pozwana E. J. (1) złożyła skutecznie oświadczenie o odstąpieniu od umów w dniu 5 października 2010 roku.

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży zostało doręczone powodowi J. W. (1) najpóźniej w dniu 16 października 2010 roku, z tej bowiem daty pochodzi pismo powoda skierowane do pozwanej w odpowiedzi na złożone

oświadczenie o odstąpieniu od umowy, Pomimo odstąpienia od umowy sprzedaży pozwana korzystała z pojazdu V. (...) rok produkcji 2008 numer nadwozia (...), używając go stale do codziennej jazdy. Korzystała z niego od dnia zakupu, także po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

W chwili sprzedaży pojazdu pozwanej pojazd miał przebieg około 25.400 km.

Po wdaniu przez Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy wyroku z dnia 6 listopada 2013 roku w sprawie o sygn. akt III Ca 702/13, w dniu 18 listopada 2013 roku powód J. W. (1) udzielił radcy prawnemu J. Z. pełnomocnictwa do reprezentowania go we wszystkich sprawach przeciwko E. J. (1). W pełnomocnictwie zastrzeżono także, że upoważnia ono do złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności według uznania pełnomocnika oraz, że udzielone jest na czas nieokreślony, obejmuje reprezentację przed sądami wszystkich instancji oraz w postępowaniu egzekucyjnym, jak również upoważnienie do odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej oraz do udzielanie dalszych pełnomocnictw w zakresie objętym niniejszym pełnomocnictwem.

Pismem z dnia 2 grudnia 2013 roku skierowanym do pozwanej E. J. (1) pełnomocnik powołał radca prawny J. Z. złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pozwanej w wysokości 35.814,44 złote z wierzytelnością przysługującą powodowi względem pozwanej z tytułu bezumownego korzystania z pojazdu za okres od dnia 16 października 2010 roku do dnia 30 listopada 2013 roku w łącznej wysokości 35.922,59 złotych. W oświadczeniu tym wskazał, że powód był zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanej łącznie kwoty 35.814,44 złote zgodnie z treścią wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku sygnatura akt III Ca 702/13. Wskazał, że na wskazaną kwotę 35.814,44 złote składają się: 1/kwota 22.000 złotych roszczenia głównego, 2/1.015,17 złotych - obie zasądzone punktem 1.1. wyroku, 3/kwota 8.948,27 złotych odsetek zasądzonych przez sąd od kwoty 22.000 złotych od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty wyliczonych na dzień 30 listopada 2013 roku, 4/kwota 2.503 złote zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję oraz 5/kwota 1.348 złotych zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Podniósł, że w związku z faktem, iż on i pozwana byli jednocześnie względem siebie dłużnikiem i wierzycielem, przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze, obie wierzytelności wraz ze złożeniem oświadczenia stały się wymagalne i były zaskarżalne w rozumieniu art. 498 § 1 k.c., niniejszym potrąca wierzytelność przysługującą pozwanej w wysokości 35.814,44 złote z wierzytelnością przysługującą powodowi względem pozwanej z tytułu bezumownego korzystania z pojazdu w łącznej wysokości 35.922,59 złotych, skutkiem czego obie wierzytelności umorzyły się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Do oświadczenia zostało załączone pełnomocnictwo upoważniające pełnomocnika powoda do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Powyższe oświadczenie o potrąceniu zostało doręczone pozwanej w dniu 5 grudnia 2013 roku.

Pomimo złożonego oświadczenia o potrąceniu w dniu 17 stycznia 2014 roku pozwana E. J. (1) wszczęła przeciwko powodowi J. W. (1) egzekucję w sprawie należności objętej wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku w sprawie o sygn. akt III Ca 702/13. Postępowanie egzekucyjne toczy się przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Radomsku R. T. pod sygn. akt Km 97/14.

W toku postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 97/14 Komornik Sądowy na wniosek powódki dokonał zajęcia pojazdu V. (...) rok produkcji 2008 numer nadwozia (...). W chwili zajęcia pojazdu przez Komornika Sądowego, które to zajęcie miało miejsce w dniu 4 kwietnia 2014 roku, samochód miał przebieg 55.964 km. Po zajęciu przez Komornika Sądowego pojazd został odstawiony na strzeżony parking, gdzie znajduje się do chwili obecnej.

Postanowieniem z dnia 7 września 2015 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Radomsku R. T. zawiesił postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 97/14.

Szacunkowa wartość czynszu najmu długookresowego samochodu klasy V. (...) w okresie od dnia 4 września 2010 roku do dnia 4 kwietnia 2014 roku wynosiła około 1.000 złotych brutto miesięcznie.

Powyższe ustalenia faktyczne na temat okoliczności niniejszej sprawy Sąd poczynił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy, aktach sprawy I C 704/10 Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi oraz aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego R. T.

w sprawie Km 97/14 oraz w oparciu o twierdzenia samych stron postępowania. W powołanym zakresie stan faktyczny sprawy nie był sporny między stronami. Spór między stronami był w istocie sporem co do prawa.

Ustalając stawkę czynszu najmu pojazdu Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej i ciągnikowej, wyceny pojazdów oraz kosztorysowania szkód komunikacyjnych T. P., mając na uwadze fakt, że żadna ze stron nie kwestionowała opinii tegoż biegłego, a opinia ta miała w niniejszym postępowaniu charakter jedynie pomocniczy przy wyrokowaniu.

Powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu w całości.

Podstawą prawną powództwa jest przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne.

W niniejszej sprawie, w ślad za Sądem Okręgowym należy podkreślić możliwość wykorzystania powództwa opozycyjnego dla kompensaty wierzytelności, którą dłużnik mógł potrącić w formie zarzutu zgłoszonego przed zamknięciem rozprawy w toku poprzedniego sporu. Kwestia ta była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego m.in. w wyroku z dnia 28 marca 1972 roku (I CR 396/71, OSP 1973/7-8/151), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczność, że istniała możliwość podniesienia zarzutu potrącenia w sprawie, w której następnie wydano tytuł wykonawczy, nie wyłącza skuteczności potrącenia dokonanego po zakończeniu postępowania w tamtej sprawie, jeśli dłużnik kwestionował skierowane przeciwko niemu roszczenie. Potrącenie takie może więc być zdarzeniem, wskutek którego zobowiązanie wynikające z tytułu wykonawczego wygasło (art. 498 k.c., art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Przesądżając, że potrącenie może być dokonane także po powitaniu tytułu egzekucyjnego Sąd Najwyższy podkreślił, że pozwany nie ma obowiązku zgłoszenia powyższego zarzutu (niejako z ostrożności procesowej), skoro kwestionuje on sarną zasadność dochodzonego od niego roszczenia. Potrącenie stanie się więc aktualne dopiero po prawomocności orzeczenia zasądzającego sporną kwotę od pozwanego. Może zatem być zdarzeniem, wskutek którego zobowiązanie, wynikające z danego tytułu egzekucyjnego, mogło wygasnąć (art. 498 § 1 k.c.). Analogiczne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 listopada 1973 roku (III CZP 73/73, OSNC 1974/10/163), w której wskazał, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, która była wymagalna przed wydaniem orzeczenia stanowiącego tytuł egzekucyjny, złożone po powstaniu tego tytułu, może być podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a także w uchwale z dnia 30 lipca 1974 roku (III CZP 44/74, OSNC 1975/5/78), w której powtórzył, że oświadczenie dłużnika o potrąceniu jego wierzytelności z wierzytelności objętej orzeczeniem sądowym (art. 499 k.c.), złożone po zamknięciu rozprawy, stanowi zdarzenie, na którym może być oparte powództwo przeciw egzekucyjne przewidziane w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W wypadku, gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, do powitania tytułu egzekucyjnego dochodzi zazwyczaj w postępowaniu rozpoznawczym, a powództwo z art. 840 k.p.c. zwalcza wykonalność wyroku, nie dotycząc jego prawomocności. Zmierza ono do uniemożliwienia wykonania tytułu wykonawczego, który okazał się zdezaktualizowany.

Przesądżając zatem, że zarzut potrącenia dokonanego po powstaniu tytułu egzekucyjnego i po zamknięciu rozprawy może być przedmiotem powództwa przeciw egzekucyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należy w dalszej kolejności ustalić, czy w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki pozwalające uznać za skuteczne złożone przez powoda oświadczenie o potrąceniu.

Podkreślić należy, że zgodnie z brzmieniem art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Zgodnie

z treścią art. 498 § 2 k.c., wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Natomiast w myśl art. 499 k.c. potrącenia dokonywały się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Prawna instytucja potrącenia, określana także jako kompensata albo kompensacja (łac. *compensatio*), należy do kategorii zdarzeń powodujących wygaśnięcie zobowiązania. Polega ona na wzajemnym umorzeniu jednorodnych wierzytelności, jakie dwie osoby mają jednocześnie względem siebie. Wierzytelności będące przedmiotem potrącenia poddane zostają działaniu rachunkowemu, którego rezultatem jest wzajemne zniesienie tych wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. W doktrynie wskazuje się trzy funkcje potrącenia: zapłaty, egzekucji i gwarancyjną (zabezpieczenia). Funkcja zapłaty wyraża się w tym, że w wyniku potrącenia wzajemne zobowiązania dłużników ulegają umorzeniu tak, jakby dłużnicy spełnili świadczenia. Wprawdzie przez potrącenie strony nie otrzymują efektywnie należnych im świadczeń, ale wskutek zaliczenia wierzytelności jednej z nich na poczet wierzytelności drugiej każda ze stron zostaje zwolniona ze swego długu, co pozwala uznać ich długi za spłacone. Tym samym potrącenie jako sposób wygaszenia stosunku zobowiązaniowego uznaje się za równoważny spełnieniu świadczenia (zapłacie). Potrącenie można więc uznać za surogat wykonania zobowiązania (zapłaty). Funkcja egzekucyjna polega na tym, że potrącający przez jednostronne narzucenie umorzenia wzajemnych wierzytelności wymusza zarazem realizację swojej należności, nawet jeżeli druga strona nie ma zamiaru jej spełnić. Dla skuteczności potrącenia w świetle unormowania art. 498 § 1 k.c. wystarczające jest oświadczenie strony dokonującej potrącenia, a zgoda adresata nie jest konieczna (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 27 lipca 2012 r., V ACa 313/12, OSA 2013, z. 6, poz. 62–69). Z tej przyczyny potrącenie uznawane jest także za sposób dochodzenia roszczeń o. Krajewski, Z zagadnień potrącenia w prawie cywilnym, NP 1972, nr 4, s. 7 i n.). Funkcja gwarancyjna wiąże się z tym, że potrącenie daje całkowitą pewność zaspokojenia wierzyciela, gdy tylko potrącenie stanie się dopuszczalne, tzn. jeśli w odniesieniu do określonych wierzytelności powitanie tzw. stan potrącalności. Potrącenie zabezpiecza przy tym realizację interesu wierzyciela nawet wówczas, gdy dojdzie do przedawnienia, przelewu lub zajęcia potrącanej wierzytelności przez osobę trzecią (art. 502, 504, 513 § 2 k.c.). Gwarancja zawarta w potrąceniu jest więc silniejsza niż na przykład w przypadku prawa zatrzymania czy prawda powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego, które również służą zabezpieczeniu interesów' stron mających względem siebie przeciwstawne wierzytelności (K. Gandor (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 853 i n.; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 892 i n.; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1091 i n.; G. Sikorski (w:) J. Ciszewski, Komentarz, 2013, s. 888). Można nawet twierdzić, że potrącenie nie tylko gwarantuje zaspokojenie wierzyciela, lecz jest wręcz zaspokojeniem gwarantowanym (L. Stępnia, Potrącenie..., s. 241).

Zgodnie z treścią § 1 komentowanego artykułu każdy podmiot prawa cywilnego może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności innego podmiotu, gdy spełnione są łącznie następujące przesłanki pozytywne: 1) dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (wzajemność wierzytelności); 2) przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (jednorodność wierzytelności); 3) obie wierzytelności są wymagalne (wymagalność roszczeń); 4) obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (zaskarżalność wierzytelności).

Przesłankę wzajemności wierzytelności (albo inaczej tożsamości stron) pojmuje się na gruncie instytucji potrącenia jako sytuację, w której dana osoba jest wierzycielem i równocześnie dłużnikiem innej osoby i vice versa, a więc gdy między tymi osobami występują wierzytelności, które można określić jako przeciwstawne albo krzyżujące się (np. K. Gandor (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 856; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2009, s. 351; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1101). Wzajemność wierzytelności podlegających potrąceniu nie oznacza w tym przypadku, że strony powinny być związane jakąś umową wzajemną. Przesłanka wzajemności wierzytelności wynika z istoty potrącenia, które oparte jest na założeniu, że obok siebie muszą wystąpić dwie wierzytelności i dwa długi odpowiadające wierzytelnościom, a między stronami zachodzi relacja wierzyciel - dłużnik i odwrotnie, a mianowicie potrącający musi być dłużnikiem i równocześnie wierzycielem swojego wierzyciela (wyrok SN z dnia 15 grudnia 1994 r., I CR 149/94, OSP 1996, z. 4, poz. 4, z glosami F. Zedlera i L. Stępnia; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 listopada 2011 r., V ACa 408/10, LEX nr 785495; K. Zawada (w:) J. Pietrzykowski,

Komentarz, t. II, 2013, s. 106). Innymi słowy, oświadczenie o potrąceniu wywołuje skutki określone w przepisach prawa materialnego tylko wówczas, gdy obie potrącane wierzytelności rzeczywiście przysługują osobom będącym względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CSK 488/11, LEX nr 1131137).

Dla dopuszczalności potrącenia nie jest konieczne, aby wzajemne wierzytelności wynikały z tego samego stosunku prawnego lub ze stosunków pozostających ze sobą w związku (wyrok SN z dnia 11 września 1987 r., I CR 184/87, LEX nr 8839; G. Sikorski (w:) J- Ciszewski, Komentarz, 2013, s. 888). Dla możliwości dokonania potrącenia konieczne jest, aby obie wierzytelności wzajemne istniały w chwili dokonywania potrącenia, natomiast nie jest istotne źródło i chwila powstania wierzytelności czy sposób jej nabycia przez uprawnionego (por. K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 893; K. Zawada (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 110).

Przesłanka jednorodzajowości wierzytelności nie oznacza, że wszystkie cechy wierzytelności przedstawianych do potrącenia (np. miejsce czy termin spełnienia świadczenia, sposób zabezpieczenia, oprocentowanie) muszą być po obu stronach identyczne. W rzeczywistości chodzi tu o jednakowy przedmiot świadczeń obydwu stron (K. Gandor (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 860; J. Lachowski, Kompensata..., s. 41 i n.; T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2007, s. 653; M. Pyziak- Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1116). Potrącenie jest więc co do zasady możliwe, gdy przedmiotem obu wierzytelności są takie rzeczy (walory), które są zamienne w obrocie. W komentowanym przepisie ustawodawca określił je jako „pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku”. Wymaganie jednorodzajowości wierzytelności, a ściśle biorąc jednorodzajowości świadczeń stron, jest uzasadnione tym, że wierzyciel powinien otrzymać takie świadczenie, jakie mu się należało, a nie innego rodzaju. Za takim ujęciem omawianej przesłanki przemawia również łatwość zaliczenia (zarachowania) wierzytelności będących przedmiotem potrącenia (Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2009, s. 352).

Przez wymagalność wierzytelności (a ściśle biorąc — roszczenia) rozumie się stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest obowiązany spełnić świadczenie. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia (L. Stecki, Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, Poznań 1970, s. 29; A. Janiak, Glosa do wyroku SN..., s. 385; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 367/07, LEX nr 371387). Na ogół wymagalność powstaje z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia, który może być określony w ustawie bądź oznaczony przez czynność prawną albo wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony, powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.), chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej (np. art. 723 k.c. przewiduje, że w razie udzielenia pożyczki bezterminowej wymagalność roszczenia o zwrot pożyczki następuje po upływie sześciu tygodni od wypowiedzenia jej przez dającego pożyczkę).

Warunkiem potrącenia nie jest stwierdzenie wymagalności roszczenia tytułem sądowym, a jedynie możliwość jego dochodzenia przed sądem. Do sądu należy natomiast ustalenie, czy rzeczywiście istniały przesłanki potrącenia (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 31 maja 2006 r., I ACa 1390/05, LEX nr 278407).

Poza innymi przesłankami potrącenia ustawowego spełniona powinna być również przesłanka zaskarżalności potrącanych wierzytelności. Ściśle biorąc, w komentowanym przepisie ustawodawca nie użył terminu „zaskarżalność”, lecz zwrotu: „wierzytelności (które) mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym”. Sformułowanie „wierzytelności (...) zaskarżalne” było zawarte w art. 254 § 1 k.z. i siłą tradycji jest ono nadal powszechnie używane w odniesieniu do omawianej przesłanki potrącenia (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1125).

Wymaganie, aby obie wierzytelności były zaskarżalne, czyli nadawały się do dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym (wyrok SA w Łodzi z dnia 31 marca 1993 r., I ACr 87/93, OSA 1993, z. 11, poz. 77), jest uzasadnione egzekucyjną funkcją potrącenia, które umożliwia wierzycielowi przymusową realizację należnego mu świadczenia, choć bez udziału organów wymiaru sprawiedliwości. Dla uznania wierzytelności za zaskarżalną

wystarczy sama potencjalna możliwość dochodzenia świadczenia na drodze przymusu prawnego, nie jest natomiast potrzebne wszczęcie stosownego postępowania zmierzającego do dochodzenia wierzytelności (T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2007, s. 656; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1125 i n.).

Moment ziszczenia się wszystkich pozytywnych przesłanek potrącenia, określonych w art. 498 § 1 k.c., przy jednoczesnym braku przesłanek negatywnych, rozpoczyna tzw. stan potrącalności, nazywany też fazą kompensacyjną. Podmiot, dla którego rozpoczęła się faza kompensacyjna, nabywa z tą chwilą prawo kształtujące, którego treścią jest możliwość doprowadzenia przez własne działanie, bez udziału drugiej strony, a nawet wbrew jej woli, do umorzenia dwóch stosunków prawnych, których podmiot ten jest stroną (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1129 i n.).

Podmiot zainteresowany potrąceniem może zrealizować to uprawnienie (prawo kształtujące) przez złożenie drugiej stronie stosownego oświadczenia woli. Oświadczenie o potrąceniu ma charakter konstytutywny, gdyż bez niego skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności nie mógłby powstać (por. wyrok SN z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, LEX nr 1318346). Jednakże sama wola potrącającego - bez spełnienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. - nie ma mocy umorzenia wierzytelności (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1132 i n.). Jeżeli wierzytelności przedstawione do potrącenia nie spełniają wymaganych przesłanek w momencie złożenia oświadczenia o potrąceniu, to w świetle art. 498 § 1 k.c. nie mogą być one objęte potrąceniem, a w konsekwencji nie dotyczy ich skutek potrącenia, o którym mowa w art. 498 § 2 k.c. (wyrok NSA w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2007 r., II FSK 1600/06, LEX nr 341333).

Przepisy kodeksu cywilnego (art. 498-505) nie zawierają wymagania, aby wierzytelności przedstawione do potrącenia były niewątpliwe co do swego istnienia i łatwe do udowodnienia (wyrok SN z dnia 29 sierpnia 1970 r., I PR 297/69, LEX nr 6785). Także spór między stronami co do istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia lub jej rozmiarów nie wyłącza dopuszczalności potrącenia (zob. wyrok SN z dnia 11 września 1987 r., I CR 184/87, LEX nr 8839; wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 września 2011 r., I ACa 664/11, LEX nr 1133343; W. Bryl (w:) Komentarz, 1972, s. 1208; L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. I, 1989, s. 515; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, s. 939). Dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy jednak samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. W ewentualnym procesie istnienie tej wierzytelności strona będzie musiała udowodnić (wyrok SN z dnia 6 października 2006 r., V CSK 198/06, LEX nr 327893; wyrok SN z dnia 29 września 2010 r., V CSK 43/10, LEX nr 677907; wyrok SA w Krakowie z dnia 17 stycznia 2013 r., I ACa 1150/12, LEX nr 1362725; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1387/12, LEX nr 1314957; por. T. Szancilo, Glosa do wyroku SN z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03, PiP 2006, z. 1, s. 114 in.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że w ocenie Sądu powód dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu względem pozwanej wierzytelności wynikającej z tytułu bezumownego korzystania z pojazdu przez okres od dnia 16 października 2010 roku do 30 listopada 2013 roku, tj. za okres wskazany w oświadczeniu z dnia 2 grudnia 2013 roku o potrąceniu. W ocenie Sądu spełnione zostały wszystkie przesłanki potrącenia wskazane w art. 498 i n. k.c.

Należy podkreślić w pierwszej kolejności, że w niniejszej sprawie bezdyskusyjny jest fakt, że pozwana w dniu 5 października 2010 roku złożyła powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży oraz, że oświadczenie to dotarło do powoda najpóźniej w dniu 16 października 2010 roku. Niekwestionowany — bo przesądzony wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie III Ca 702/13 jest także fakt, że złożone przez pozwaną oświadczenie o odstąpieniu od umowy było oświadczeniem skutecznym. Nie budzi także wątpliwości okoliczność, że pozwana - pomimo złożenia w dniu 5 października 2010 roku oświadczenia o odstąpieniu od umowy - nadal korzystała z pojazdu powoda po dniu 5 października 2010 roku, co sama konsekwentnie przyznawała przed Sądem, a co jest niewątpliwe także jeśli wziąć pod uwagę, że w okresie między nabyciem pojazdu przez pozwaną, a jego zajęciem przez Komornika samochód przejechał ponad 30.500 km.

W takiej sytuacji rozważyć należy, czy pozwanej przysługiwało uprawnienie do korzystania z pojazdu powoda po dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Na to pytanie należy odpowiedzieć przecząco. To z kolei rodzi drugie pytanie - czy jeśli pozwana korzystała z pojazdu powoda po dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy powodowi należy się z tego tytułu wynagrodzenie. Na to z kolei pytanie należy odpowiedzieć twierdząco, a to ze względów podanych poniżej.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest jednolity i bezdyskusyjny pogląd, zgodnie z którym z chwilą odstąpienia od umowy sprzedaży i powrotu tytułu własności rzeczy do sprzedawcy, ten ostatni może żądać od kupującego nie tylko wydania jego rzeczy, lecz także wynagrodzenia z tytułu korzystania przez kupującego z rzeczy. Taki pogląd zawarty został w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 roku (II CSK 140/07, LEX nr 287713). W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że obecnie w judykaturze przeważa pogląd, iż odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej powoduje nie tylko skutek obligacyjny, lecz także praworzeczowy, tzn. przenosi własność rzeczy sprzedanej z powrotem na nabywcę (por. m.in. wyrok SN z dnia 26 listopada 1997 r., II CKN 458/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 84; uchwała Składu 7 Sędziów SN z dnia 27 lutego 2003 r., III CZP 80/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 141). Ten pogląd uzasadnia się głównie prawo kształującym charakterem uprawnienia kupującego do odstąpienia od umowy wzajemnej; wykonanie zatem tego uprawnienia, mocą jednostronnie wyrażonej woli kupującego, już powoduje powrót do takiego stanu rzeczy, jak gdyby umowa sprzedaży była niezawarta. Odstąpienie jest zatem *actus contrarius* wobec umowy, która, jak wynika z art. 155 i 156 k.c., ma tzw. podwójny skutek obligacyjno-rzeczowy. Argumentuje się w związku z tym także, że przepisy o skutkach odstąpienia od umowy wzajemnej, jako ułożone w księdze trzeciej Kodeksu cywilnego, w żadnej mierze nie rozstrzygają o tym, komu przysługuje prawo własności. O tych kwestiach decydują natomiast przepisy księgi drugiej. Przepisy art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. rozstrzygają o skutkach obligacyjnych wykonania prawa odstąpienia od umowy wzajemnej, które polegają na obowiązku zwrotu wzajemnie otrzymanych świadczeń, a nadto o możliwości domagania się przez stronę odstępującą naprawienia szkody wyrządzonej przez niewykonanie zobowiązania przez stronę przeciwną. Jak wskazał Sąd Najwyższy, czym innym jest natomiast roszczenie o wynagrodzenie właściciela rzeczy za jej używanie. Wypływa ono bowiem z przepisów prawa rzeczowego, nie obligacyjnego, a konkretnie z przepisów art. 224 § 2, art. 225, art. 228 oraz art. 230 k.c. (zaś gdy chodzi o przedawnienie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia - art. 229 k.c.). Wskazane przepisy ustawodawca ułożył w Dziale V Księgi drugiej Kodeksu cywilnego, zatytułowanym „Ochrona własności”, z czego płynie wniosek, że ich funkcją nie jest wyrównanie właścicielowi jakiegokolwiek uszczerbku, lecz sankcjonowanie wyrażonej w art. 140 k.c. zasady, że w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób. Nałożenie zatem na osobę posiadającą cudzą rzecz bez tytułu prawnego obowiązku wynagrodzenia właścicielowi pozbawienia go możliwości korzystania z rzeczy, jest uzasadnione nie bilansem rzeczywistego uszczerbku i korzyści po obu stronach, lecz względami słuszności i ogólnymi zasadami prawa, do których zaliczyć należy udzielenie przez prawo pozytywne ochrony fundamentalnej wartości konstytucyjnej, jaką jest prawo każdego człowieka do własności. Wydaje się oczywiste, że kwota tego wynagrodzenia powinna być ustalona w oparciu o sumę, za którą właściciel przez czas, w którym był pozbawiony władania jego rzeczą, mógłby korzystać z tej samej, a co najmniej zbliżonej rzeczy na podstawie najmu, dzierżawy lub innego, analogicznego stosunku prawnego, biorąc pod uwagę relacje cen na danym rynku. W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że z chwilą odstąpienia od umowy sprzedaży i powrotu tytułu własności rzeczy do sprzedawcy, ten ostatni może żądać od kupującego nie tylko wydania jego rzeczy, lecz także wynagrodzenia z tytułu korzystania przez kupującego z rzeczy. Skoro roszczeniu o zwrot rzeczy kupujący, któremu sprzedawca nic zaoferował zwrotu ceny lub odpowiedniego zabezpieczenia tego roszczenia, może przeciwstawić zarzut prawa zatrzymania (art. 496 k.c.), to korzystając z tego prawda aż do czasu zaoferowania zwrotu świadczenia bądź zabezpieczenia roszczenia, ten pierwszy zachowuje rzecz dla siebie jako jej posiadacz zależny w złej wierze; jednakowoż w takim przypadku, dysponując rzeczą cudzą, kupujący ma zasadniczo obowiązek powstrzymania się od jej używania (por. uzasadnienie cyt. uchwały SN z 27 lutego 2003 r., III CZP 80/02). Dodać również należy, że żądanie zapłaty wspomnianego wynagrodzenia nie eliminuje kumulacji roszczenia sprzedawcy o zapłatę ceny z roszczeniem odszkodowawczym na zasadach ogólnych (por. wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CK 400/05, LEX nr 192044),

uzasadnionym m.in. pogorszeniem rzeczy na skutek korzystania z niej po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy (tak wyrok SN z dnia 3 lipca 1980 r., II CR 190/80, OSNCP 1981, nr 1, poz. 18).

Z kolei w uchwale składu 7 sędziów z dnia 27 lutego 2003 roku (III CZP 80/02, OSNC 2003/11/141, Prok.i Pr.-wkl. 2003/6/30, OSP 2003/11/140, Bml.SN 2003/2/8, M.Prawn. 2004/1/28, M.Prawn. 2003/7/293) z powołanym tam orzecznictwem Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej na podstawie art. 491 § 1 oraz art. 560 § 2 k.c. powoduje przejście własności tej rzeczy z powrotem na zbywcę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały, z chwilą skutecznego odstąpienia od umowy sprzedaży przez którąkolwiek ze stron, sprzedawca staje się z powrotem właścicielem rzeczy, kupujący zaś, korzystający z prawa zatrzymania, jest jej posiadaczem zależnym. Od tej chwili sprzedawcę jako właściciela obciążać będą daniny publiczne związane z własnością rzeczy, a także ciężary i korzyści cywilnoprawne oraz ryzyko przypadkowej utraty rzeczy, które ciąży na właścicielu (*casum send dominus*). Będzie mu przysługiwało roszczenie o wydanie rzeczy za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu ceny, natomiast kupujący, jeśli posiada rzecz w ramach prawa zatrzymania, nic może z niej korzystać i obowiązany jest do zapłaty sprzedawcy (właścicielowi) Wynagrodzenia za używanie rzeczy. Na kupującym spoczywa też odpowiedzialność za zawinioną utratę, uszkodzenie i zużycie rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1980 r., II CR 190/80, OSNCP 1981, nr 1, poz. 18 oraz uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36). Następstwem odstąpienia od umowy na podstawie art. 560 § 2 k.c. w związku z art. 494 k.c. jest rozwiązanie umowy sprzedaży *ex tunc* oraz obowiązek zwrotu świadczeń w naturze, co oznacza, że kupujący obowiązany jest zwrócić sprzedaną mu rzecz z wadami a sprzedawca cenę. Wzajemny zwrot świadczeń obejmuje rzecz w takim stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, przy założeniu normalnej eksploatacji. Kupujący, zwracając rzecz, nie jest zobowiązany do wynagrodzenia sprzedawcy za normalne jej zużycie, które nastąpiło przy prawidłowym używaniu do chwili odstąpienia od umowy. Obowiązek taki natomiast istnieje, gdy zmniejszenie wartości rzeczy było następstwem takich okoliczności, za które kupujący ponosi odpowiedzialność, jak i następstwem korzystania z rzeczy po skutecznym złożeniu oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy.

Należy podkreślić w świetle powyższego stanu prawnego, że w niniejszej sprawie pozwana nie miała uprawnienia do korzystania z rzeczy powoda od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, nawet w sytuacji gdy powód kwestionował skuteczność złożonego przez nią oświadczenia. Pozwana winna była powstrzymać się od korzystania z rzeczy nie będącej jej własnością od chwili złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy i zabezpieczyć tę rzecz (jeśli chciała skorzystać z prawa zatrzymania), zwłaszcza, że sama była przekonana o skuteczności swojego oświadczenia i konsekwentnie zmierzała do potwierdzenia tej skuteczności w drodze procesu sądowego o zwrot uiszczonej ceny. Oczywiście, Sąd dostrzega nierzetelność postępowania powoda w relacjach wzajemnych z pozwaną, ale nie sposób wysunąć też tezy, że pozwana w tych relacjach zachowała się w sposób całkowicie uczciwy i rzetelny. W ocenie Sądu bowiem obie strony nie zachowały się względem siebie w sposób należyty, czego wynikiem jest też dzisiaj ten proces.

Uznając zatem, że powodowi co do zasady przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z jego rzeczy poczynszy od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy wskazać należy w następnej kolejności, że w niniejszym postępowaniu powód udowodnił także wysokość swojego roszczenia podlegającego potrąceniu.

Należy podnieść, że powód wskazał w pozwie, że wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z samochodu wyliczył według średnich cen wynajmu długookresowego samochodów osobowych klasy zbliżonej do samochodu V. (...), tj. w kwocie 960 złotych miesięcznie. Wskazał, że na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu posiadał wiedzę, iż pozwana korzystała z samochodu stanowiącego jego własność poczynszy od dnia następnego po dniu doręczenia powodowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tj. najpóźniej od dnia 17 października 2010 roku co najmniej do dnia 30 listopada 2013 roku, przez okres: w 2010 roku 13 dni października oraz 2 pełne miesiące, w- 2011 roku 12 pełnych miesięcy, w 2012 roku 12 pełnych miesięcy i w 2013 roku 11 pełnych miesięcy, tj. łącznie 37 miesięcy i 13 dni, w związku z czym na dzień 30 listopada 2013 roku wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należne powodowi winno wynosić łącznie 35.922,59 złotych (37 x 960 zł + 13/31 x 960 zł). Powód wskazał, że był zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanej łącznie kwoty 35.814,44 złote zgodnie z treścią wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku sygnatura akt III Ca 702/13. Wskazał, że na wskazaną kwotę 35.814,44 złote składają się:

1/kwota 22.000 złotych roszczenia głównego, 2/1.015,17 złotych – obie zasądzone punktem 1.1. wyroku, 3/kwota 8.948,27 złotych odsetek zasądzonych przez sąd od kwoty 22.000 złotych od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty wyliczonych na dzień 30 listopada 2013 roku, 4/kwota 2.503 złote zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję oraz 5/kwota 1.348 złotych zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Powód podniósł, że w związku z faktem, iż on i pozwana byli jednocześnie względem siebie dłużnikiem i wierzycielem, przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze, obie wierzytelności wraz ze złożeniem oświadczenia stały się wymagalne i były zaskarżalne w rozumieniu art. 498 § 1 k.c., działając przez swojego pełnomocnika potrącił wierzytelność pozwanej w wysokości 35.814,44 złote ze swoją wierzytelnością w wysokości 35.922,59 złotych, skutkiem czego obie wierzytelności umorzyły się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

W niniejszej sprawie niesporna jest okoliczność, że pozwana korzystała z pojazdu od dnia jego zakupu, zatem żądanie wynagrodzenia za korzystanie z niego od dnia 17 października 2010 roku, to jest od dnia następnego po otrzymaniu przez powoda jej oświadczenia z dnia 5 października 2010 roku o odstąpieniu od umowy sprzedaży jest uzasadnione. Jak wskazywał powód w pozwie (i także oświadczeniu o potrąceniu) pozwana korzystała z jego pojazdu także na dzień 30 listopada 2013 roku, tj. na datę, na którą powód wyliczył swoje roszczenie przedstawione do potrącenia. Wprawdzie pozwana w toku sprawy twierdziła, że z pojazdu korzystała do dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Łodzi (który zapadł w dniu 6 listopada 2013 roku), jednakże ta okoliczność nie została przez nią udowodniona, a powód jej nie przyznał. Pozwana na tę okoliczność nie zgłosiła żadnego dowodu, stąd uzasadnione jest przyjęcie - wobec tego, że pozwana w okresie wcześniejszym pomimo tego, że złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umów nadal z pojazdu korzystała - że pozwana korzystała z tego pojazdu także w dacie 30 listopada 2013 roku. Stąd też powodowi należy się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z pojazdu za okres od dnia 17 października 2010 roku do dnia 30 listopada 2013 roku.

Podkreślić należy w następnej kolejności, że słusznie zatem wskazywał powód, że pozwana korzystała z jego pojazdu bezumownie w 2010 roku przez co najmniej 13 dni października oraz 2 pełne miesiące, w 2011 roku 12 pełnych miesięcy, w 2012 roku 12 pełnych miesięcy i w 2013 roku 11 pełnych miesięcy, tj. łącznie 37 miesięcy i 13 dni.

Podstawę prawną roszczenia powoda w tym zakresie stanowi art. 225 w związku z art. 224 § 2 k.c. Zgodnie z powołanymi przepisami samoistny posiadacz w dobrej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze (a takim była pozwana od chwili złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży) względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

Jeśli chodzi o wysokość roszczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie powód określił je na kwotę 960 złotych miesięcznie. Powyższa kwota mieści się w kwocie wyliczonej przez biegłego jako szacunkowa wartość czynszu najmu długookresowego samochodu klasy V. (...) w tym okresie, którą biegły określił na około 1.000 złotych brutto miesięcznie. Stawka wskazana przez biegłego nie jest nadmiernie wygórowana, bowiem w przeliczeniu na jeden dzień wynosi 33,33 złote, zaś stawka wyliczona przez powoda jest niższa i wynosi 32 złote za dzień.

Należy raz jeszcze przywołać pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanym wyżej wyroku z dnia 5 lipca 2007 roku (II CSK 140/07, LEX nr 287713), iż wydaje się oczywiste, że kwota tego wynagrodzenia powinna być ustalona w oparciu o sumę, za którą właściciel przez czas, w którym był pozbawiony władania jego rzeczą, mógłby korzystać z tej samej, a co najmniej zbliżonej rzeczy na podstawie najmu, dzierżawy lub innego, analogicznego stosunku prawnego, biorąc pod uwagę relacje cen na danym rynku.

W ten sposób należna na rzecz powoda kwota z tytułu bezumownego korzystania z jego pojazdu przez pozwaną za okres od dnia 17 października 2010 roku do dnia 30 listopada 2013 roku, objęta oświadczeniem o potrąceniu wynosiła 35.922,59 złotych (37 m-cy x 960 zł + 13/31 x 960 zł = 35.922,59 zł).

Spełnione są zatem przesłanki potrącenia w postaci wzajemności wierzytelności, jednorodności wierzytelności (obie pieniężne), zaskarżalności (wierzytelność powoda niewątpliwie mogłaby być dochodzona przed sądem), jak również wymagalności. Należy bowiem podkreślić, że roszczenia uzupełniające (w tym o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy) należy traktować jako roszczenia odrębne, samodzielne w stosunku do roszczenia o wydanie rzeczy, zatem można tych roszczeń dochodzić jeszcze przed zwrotem rzeczy. Tylko jeżeli dochodzi się roszczeń uzupełniających po dokonaniu zwrotu rzeczy (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca), należy zachować roczny termin przedawnienia z art. 229 k.c. (tak SN w wyroku z 25.02.2004 r., II CK 32/03, LEX nr 162199). W niniejszej sprawie wymagalność roszczenia powoda nastąpiła najpóźniej z chwilą złożenia oświadczenia o potrąceniu.

Wysokość należności powoda względem pozwanej na dzień 30 listopada 2013 roku, na którą to datę powód dokonał potrącenia obejmowała łącznie kwotę 35.814,44 złote zgodnie z treścią wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 roku Na wskazaną kwotę 35.814,44 złote składały się: 1/kwota 22.000 złotych roszczenia głównego, 2/1.015,17 złotych roszczenia głównego - obie zasądzone punktem 1.1. wyroku, 3/kwota 8.948,27 złotych odsetek zasądzonych przez sąd od kwoty 22.000 złotych od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty wyliczonych na dzień 30 listopada 2013 roku (tj. na datę stanu potrącalności), 4/kwota 2.503 złote zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję oraz 5/kwota 1.348 złotych zasądzona na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Odsetki na datę 30 listopada 2013 roku wyliczone w sposób wskazany w pozwie i oświadczeniu o potrąceniu zostały wyliczone w sposób prawidłowy. Natomiast z uwagi na to, iż z chwałą potrącenia obie wierzytelności umorzyły się do wysokości wierzytelności niższej, tj. wierzytelności przysługującej pozwanej w wysokości 35.814,44 złotych, skutkiem czego było wygaśnięcie zobowiązania pozwanej wynikającego z wyroku z dnia 6 listopada 2013 roku, począwszy od dnia 1 grudnia 2013 roku nie narastały już odsetki od kwoty 22.000 złotych objętej ww. wyrokiem.

Mając na uwadze przedmiotowa okoliczności Sąd uznał, że zachodzą przesłanki do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie objętym żądaniem pozwu w niniejszej sprawie, tj. a) w zakresie punktu 1.1 w części zasądzonej od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 22.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty, b) w zakresie punktu 1.3 zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 2.503 złote tytułem zwrotu kosztów procesu i c) w zakresie punktu III zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 1.348 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Stąd też żądanie pozwu Sąd w całości uwzględnił.

Należy przy tym zauważyć, że choć w punkcie 1.1. wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi zasądzona została od powoda na rzecz pozwanej oprócz kwoty 22.000 złotych wraz z odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty również kwota 1.015,17 złotych, to jednak żądanie pozwu w niniejszej sprawie nie obejmowało pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie zasądzonego od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.015,17 złotych. Stąd też niedopuszczalne było orzekanie w tym przedmiocie przez Sąd Rejonowy, bowiem stanowiłoby to wyjście poza granice żądania pozwu, pomimo, iż zdaniem Sądu doszło do potrącenia obu wierzytelności także w zakresie wierzytelności obejmującej kwotę 1.015,17 złotych.

Podczas rozprawy w dniu 23 stycznia 2017 roku pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współzycia społecznego i społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zarzut ten nie mógł być jednak uwzględniony przez Sąd. Należy podkreślić, że zgodnie z tzw. „zasadą czystych rąk” skutecznie może zgłosić zarzut nadużycia prawa strona, której zachowanie samo jest nieskazitelne. Tymczasem w niniejszym postępowaniu sama pozwana także – jak już wyżej wskazywano zachowywała się w sposób nierzetelny, korzystając z pojazdu powoda bez żadnego ku temu prawa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że mimo przegrania przez pozwaną sprawy, uzasadnione jest odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami procesu w niniejszej sprawie w oparciu o szczególne okoliczności sprawy. Nie sposób jeszcze raz nie przywołać tutaj raz jeszcze tego, że Sąd dostrzega nierzetelność postępowania obu stron we wzajemnych relacjach, które doprowadziły najpierw do kilkuletniego sporu (3-letniego) w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pod sygn. I C 704/10 z powództwa E. J.

(1), a następnie do półtorarocznego sporu w niniejszej sprawie toczącej się z powództwa J. W. (1). Stąd też niniejszy wyrok zdaniem Sądu winien zamknąć całość wzajemnych rozszczeń stron (oczywiście w granicach żądania), tak, aby w przyszłości nie było już żadnej dalszej płaszczyzny do wzajemnych rozliczeń stron. Tymczasem zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w niniejszej sprawie za obie instancje, które to koszty wynosiłyby kilka tysięcy złotych, będzie rodzić dalsze pole konfliktu między stronami, a u pozwanej dodatkowa poczucie niesprawiedliwości wywołane tym, że nie tylko nie uzyska zwrotu pieniędzy uiszczonych za pojazd, ale jeszcze będzie musiała zwrócić powodowi koszty procesu w wysokości kilku tysięcy złotych. W takich szczególnych okolicznościach sprawy Sąd uznał, że najbardziej sprawiedliwym rozwiązaniem jest to, by strony same poniosły koszty procesu w niniejszej sprawie, na które złożyło się tylko wynagrodzenie pełnomocników (bowiem powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości, nie miał obowiązku uiszczenia ani opłaty od pozwu, ani opłaty od apelacji). Należy podkreślić, że zastosowanie instytucji określonej w art. 102 k.p.c. leży w granicach uznania sędziowskiego, a zastosowanie tej instytucji w niniejszej sprawie nie narusza jej przesłanek, ponadto zaś jest w zgodzie z sumieniem Sądu orzekającego.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł pełnomocnik pozwanej. Zaskarżył on powyższy wyrok w części pozbawiającej wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi III Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 6 listopada 2013 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt III Ca 702/13 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 13 grudnia 2013 roku:

1. w zakresie punktu 1.1 w części zasądzonej od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 22.000,00 zł (dwadzieścia dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2010 roku do dnia zapłaty,
2. w zakresie punktu 1.3 zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 2.503,00 (dwa tysiące pięćset trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. w zakresie punktu III zasądzonego od powoda J. W. (1) na rzecz pozwanej E. J. (1) kwotę 1.348,00 (jeden tysiąc trzysta czterdzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Stosownie do treści postanowienia art. 368 § 1 pkt 2 pełnomocnik pozwanej skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy poprzez:

1) naruszenie art. 840 § 1 pkt 2 polegającym na przyjęciu, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi III Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 6 listopada 2013 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt III Ca 702/13 nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 498 k.c. w zw. z art. 224 § 2 w zw. z art. 225 w zw. z art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że powód dokonał skutecznego potrącenia rzekomo przysługującej mu względem pozwanej wierzytelności wynikającej z tytułu bezumownego korzystania z pojazdu przez okres od dnia 16 października 2010 roku do 30 listopada 2013 roku, podczas gdy ustalony w sprawie stan faktyczny, w zestawieniu z normą wynikającą z art. 5 k.c., nakazuje stwierdzić, że prawo powoda domagania się wynagrodzenia od pozwanej na podstawie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c., mając na względzie zachowanie powoda, a w szczególności niewykonanie przez niego obowiązku zwrotu ceny, nie korzysta z ochrony, a to ze względu na czynienie z tego prawa użytku, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego

i wniósł:

- o uchylenie skarżonego wyroku w całości.

Postanowienie w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawarte w pkt 2 wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku zaskarżył zażaleniem pełnomocnik powoda wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych tj. w kwocie 3.617 zł za obie instancje.

Wniósł również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w postępowaniu zażaleniowym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania przed Sądem II Instancji pełnomocnicy stron popierali złożone przez siebie środki odwoławcze i wnosili o oddalenie złożonych przez stronę przeciwną.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest częściowo zasadna w zakresie dotyczącym naruszenia prawa materialnego art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w pozostałej części podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności czyni zarzuty naruszenia prawa materialnego to uprawnionym i zasadnym jest odniesienie się przez Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności do podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem pierwszorzędny wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Na wstępie rozważań wskazać należy, iż za podstawę swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął w całości ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji, które znajdowały pełne potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W niniejszej sprawie należy podkreślić, że kwestia dopuszczalności zarzutu potrącenia dokonanego po powstaniu tytułu egzekucyjnego była już przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego przy uprzednim rozpoznawaniu sprawy i została ona pozytywnie przesądzona zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego. Była ona przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego m.in. w wyroku z dnia 28 marca 1972 roku (I CR 396/71, OSP 1973/7-8/151), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczność, że istniała możliwość podniesienia zarzutu potrącenia w sprawie, w której następnie wydano tytuł wykonawczy, nie wyłącza skuteczności potrącenia dokonanego po zakończeniu postępowania w tamtej sprawie, jeśli dłużnik kwestionował skierowane przeciwko niemu roszczenie. Potrącenie takie może więc być zdarzeniem, wskutek którego zobowiązanie wynikające z tytułu wykonawczego wygasło (art. 498 k.c., art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Przesądzając, że potrącenie może być dokonane także po powitaniu tytułu egzekucyjnego Sąd Najwyższy podkreślił, że pozwany nie ma obowiązku zgłoszenia powyższego zarzutu (niejako z ostrożności procesowej), skoro kwestionuje on samą zasadność dochodzonego od niego roszczenia. Potrącenie stanie się więc aktualne dopiero po prawomocności orzeczenia zasądzającego sporną kwotę od pozwanego. Może zatem być zdarzeniem, wskutek którego zobowiązanie, wynikające z danego tytułu egzekucyjnego, mogło wygasnąć (art. 498 § 1 k.c.). Analogiczne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 listopada 1973 roku (III CZP 73/73, OSNC 1974/10/163), w której wskazał, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, która była wymagalna przed wydaniem orzeczenia stanowiącego tytuł egzekucyjny, złożone po powstaniu tego tytułu, może być podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a także w uchwale z dnia 30 lipca 1974 roku (III CZP 44/74, OSNC 1975/5/78), w której powtórzył, że oświadczenie dłużnika o potrąceniu jego wierzytelności z wierzytelności objętej orzeczeniem sądowym (art. 499 k.c.), złożone po zamknięciu rozprawy, stanowi zdarzenie, na którym może być oparte powództwo przeciw egzekucyjne przewidziane w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W wypadku, gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Jak podkreślono do powstania tytułu egzekucyjnego dochodzi zazwyczaj w postępowaniu rozpoznawczym, a powództwo z art. 840 k.p.c. zwalcza wykonalność wyroku, nie dotycząc jego prawomocności. Dlatego też zarzut naruszenia prawa procesowego art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy nie podziela podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego art. 498 k.c. w zw z art. 224 § 2 k.c. w zw z art. 225 k.c.

Pozwana poza przytoczeniem brzmienia powołanych przepisów właściwie nie przedstawiła jakiegokolwiek argumentacji bezpośrednio odnoszącej ich do okoliczności faktycznych sprawy, a tym samym nie wykazała w

jaki sposób nastąpiło błędne zastosowanie przez Sąd tychże przepisów wpływające na treść podjętego przezeń rozstrzygnięcia. Lakoniczność wniesionego środka zaskarżenia w tej części w zasadzie uniemożliwia precyzyjne merytoryczne odniesienie się do wyżej powołanych zarzutów. Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego co do definicji ustawowej i przesłanek potrącenia (art. 498 k.c.), jego wymagalności , skutków prawnych odstąpienia od umowy sprzedaży (art. 560 § 2 k.c. z zw z art. 494 k.c.) oraz zasadności podniesionego zarzutu potrącenia w myśl art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w tym wykładni pojęcia odszkodowania za bezumowne korzystanie i sposobu wyliczenia jego wysokości - wskazane szczegółowo w treści uzasadnienia z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz stanowisko doktryny nie widząc potrzeby ich ponownego przytaczania. Sąd Najwyższy - wyjaśniając istotę i zakres władztwa osoby uprawnionej z art. 496 i 497 k.c. nad rzeczą zatrzymaną - wielokrotnie wskazał, że osoba wykonująca prawo zatrzymania nie jest uprawniona do używania zatrzymanej rzeczy i czerpania pożytków, tym samym posiadacz korzystający z cudzej rzeczy tylko na podstawie prawa zatrzymania jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z niej. Stanowisko to, które podziela także skład orzekający można uznać za utrwalone.

W istocie apelacja pozwanej skoncentrowana była na ocenie Sądu Rejonowego odnoszącej się do możliwości zastosowania w niniejszej sprawie klauzuli zasad współżycia społecznego, wynikającej z art. 5 k.c. i zakresu jej zastosowania.

Sąd Okręgowy uznał odmiennie niż sąd pierwszej instancji , iż zachodzą podstawy do przyznania pozwanej ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W wyroku z dnia 4 października 2001 roku (I CKN 458/00) Sąd Najwyższy stwierdził, że zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera. Z kolei w wyroku z dnia 3 lutego 1998 roku (I CKN 459/97) Sąd Najwyższy wskazał, że stwierdzenie, iż powód nadużywa prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. W wyroku z dnia 9 grudnia 2009 roku (IV CSK 290/09) Sąd Najwyższy podkreślił, że powszechnie uznaje się, iż art. 5 KC ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób, który prowadzi do wywarcia skutków niemoralnych albo rozmiijających się zasadniczo z założeniem jego ustanowienia. Zaznaczył, że objęte tym przepisem zasady współżycia społecznego pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy, występujących tak po stronie powoda, jak i pozwanego i w takim ujęciu wyznaczają podstawy, granice oraz kierunek jej rozstrzygnięcia, w wyjątkowych sytuacjach, które ten przepis przewiduje. Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiijających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłyby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych.

Zastosowanie klauzuli generalnej wskazanej w art. 5 k.c. jest uzasadnione w razie sprzeczności określonego zachowania z regułami moralnymi o charakterze imperatywnym - mającymi formę nakazów postępowania moralnie aprobowanego lub zakazów postępowania moralnie dezaprobowanego. Nie stanowią natomiast zasad współżycia społecznego reguły mające postać preferencji - wskazujące, jakie postępowanie można uznać za szczególnie godne uznania, którego jednak nie można wymagać w konkretnej sytuacji. Przez zasady współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania w stosunkach społecznych. Przy ustalaniu ich znaczenia można więc odwoływać się do takich powszechnie używanych i znanych pojęć, jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności”. Klauzula generalna musi być jednak wypełniona konkretną treścią, odnoszącą się do okoliczności sprawy rozpoznawanej przez sąd. Stwierdzenie, że powód nadużywa prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających

skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo. art. 5 k.c. znajduje uzasadnienie w sytuacjach, gdy wydane rozstrzygnięcie mimo, że zgodne z prawem, musiałoby jednocześnie zostać negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie. (Wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 23-03-2017 w sprawie V CSK 393/16).

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, iż zachodzą podstawy do zastosowania art. 5 k.c. w odniesieniu do wysokości odszkodowania za bezumowne korzystanie z pojazdu przez pozwaną w okresie trwania procesu stron w związku z odstąpieniem przez E. J. od umowy sprzedaży (a więc i wysokości kwoty skutecznego potrącenia dokonanego w tym zakresie przez powoda stanowiącego podstawę żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności) do poziomu 50% kwoty dochodzonej pozwem przez J. W. tj. sumy 17.961,29 złotych. Wysokość wynagrodzenia (zgodna z żądaniem pozwu) została ustalona w niekwestionowanej przez strony opinii biegłego. Źródłem wzajemnych roszczeń i zobowiązań stron są bezspornie relacje profesjonalisty i konsumenta. W skutek odmowy przez powoda (prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży samochodów) odbioru pojazdu i zwrotu ceny pozwana E. J. nie tylko utraciła środki finansowe przeznaczone na ten cel, ale jednocześnie została też pozbawiona możliwość ich wydatkowania na zakup innego samochodu. W tych okolicznościach faktycznych kwestia użytkowania przez nią spornego pojazdu choć bezspornie rodząca obowiązek zapłaty odszkodowania zgodnie z treścią art. 224 § 2 i art. 225 k.c. winno być rozpatrywane przez pryzmat art. 5 k.c. i także w kontekście roszczeń przysługujących pozwanej w myśl art. 471 k.c. a wynikających z nienależytego wykonania zobowiązań umownych. Relatywne zmniejszenie należnego odszkodowania należnego powodowi ustalonego wg wartości rynkowych w tej konkretnej sytuacji stron czyni zadość zasadom uczciwego obrotu w szczególności, że powód J. W. , który aktualnie jest właścicielem spornego samochodu może zbyć go i uzyskać z tego tytułu przy zachowaniu należytej staranności środki finansowe, odpowiadające obecnej wartości rynkowej samochodu. Sprzeczne z zasadami słuszności i nie do zaakceptowania przez Sąd jest sytuacja pozwanej, która zgodnie z prawomocnym orzeczeniem Sądu odstąpiła skutecznie od umowy sprzedaży pojazdu z powodu jego wady i nie może w ogóle uzyskać świadczenia wzajemnego (zwrotu uiszczonej ceny) bowiem przewyższa je koszt 3 letniej normalnej eksploatacji tegoż spornego pojazdu (kwestia ekwiwalentności świadczeń stron).

„Zasada czystych rąk”, na którą powoływał się Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu (i które to stanowisko co do zasady podziela Sąd Okręgowy) musi uwzględniać wszelkie okoliczności sprawy, nie może być jednak stosowana mechanicznie, ani nie może prowadzić do uproszczeń. Wymaga porównania, rozważenia i oceny zachowania się obu stron i wyprowadzenia stąd wniosków co do zasadności postawienia przez tę stronę zarzutu nadużycia prawa podmiotowego wynikającego z naruszenia zasad współżycia społecznego przez drugą z nich. Ze względu na stopień i okoliczności naruszenia rozpatrywanych zasad przez strony może się bowiem okazać, że zarzut nadużycia prawa postawiony przez jedną z nich powinien zostać uwzględniony, pomimo iż sama dopuściła się takiego naruszenia. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy naganność jej zachowania jest niewielka i nieproporcjonalna w porównaniu z nagannością zachowania drugiej strony. Dopiero łączna ocena zachowania się obu stron, z uwzględnieniem motywów i przyczyn, a także stopnia naganności postępowania każdej z nich i rozważenia, w jakim stopniu zachowanie się strony zgłaszającej zarzut nadużycia prawa było reakcją na zachowanie drugiej strony, pozwala na ocenę, czy strona zgłaszająca taki zarzut zasługuje na ochronę.

Sąd II Instancji biorąc pod uwagę wyżej opisane okoliczności faktyczne sprawy podzielił zarzuty apelacji pozwanej w zakresie naruszenia norm art. 5 k.c. i pomniejszył należną kwotę odszkodowania o połowę, w pozostałej części uznając żądanie pozwanej za niezasadne. Powództwo przeciwegzekucyjne powoda oparte na zarzucie wygaśnięcia zobowiązaniem J. W. wskutek dokonania potrącenia w myśl art. 498 § 1 k.c. jest więc skuteczne prawnie tylko do kwoty 17.961,29 złotych i dlatego też Sąd w myśl art. 503 k.c. zgodnie z zasadami przewidzianymi w art. 451§ 1 k.c. dokonał zaliczenia potrąconej wierzytelności na poczet zaległych należności ubocznych (wyliczenie wielkości odsetek nie było kwestionowane przez strony), a następnie na zalegające świadczenie główne.

W oparciu o powyższe ustalenia i wyliczenia Sąd Okręgowy zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że pozbawił wykonalności sporny tytuł wykonawczy – wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

wydany w dniu 06.11.2013 roku w sprawie III Ca 702/13 ponad kwotę 12.987 złotych, a w pozostałej części powództwo i apelację pozwanej oddalił jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach procesu w pierwszej instancji w postępowaniu odwoławczym orzeczono zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. stosownie do wyniku procesu znosząc je wzajemnie między stronami (każda ze stron wygrała i przegrała sprawę oraz apelację w 50%).

Częściowe uwzględnienie apelacji pozwanej i zmiana zaskarżonego orzeczenia in meriti oraz odpowiednio w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą apelację czyni zażalenie powoda w przedmiocie ustalenia kosztów procesu przez Sąd Rejonowy oczywiście bezzasadnym i podlegało ono oddaleniu w całości w myśl art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397§2 k.p.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

SSR Aleksandra Szymorek -Wąsek SSO Paweł Hochman SSO Beata Grochulska